

Wychowanie a radzenie sobie w sytuacjach trudnych wychowawczo

Bydgoszcz, 8. października 2015

Prof. UAM dr hab. Jacek Pyżalski
Uniwersytet im. A. Mickiewicza w
Poznaniu

Na początek

- Dlaczego w ogóle warto poddawać refleksji to co robimy, gdy pojawiają się trudne zachowania?
- Skąd mamy to umieć?
- Czy w ogóle można się tego nauczyć?
- Co zrobić, żeby ktoś chciał się tego nauczyć?

Przykład 1

Uczennica/uczeń spóźniający się na lekcję i
dalsze konsekwencje

Przykład 2

- Uczennica/uczeń notorycznie przerywający lekcję rozmawianiem, wykrzykiwaniem odpowiedzi

*Dla człowieka, który ma tylko młotek, każdy
problem wygląda jak gwóźdź.*

(Robert Cooper)

Ukryte założenie

- Uczennica/uczeń są łotrami:
- nie będą współpracować żeby rozwiązać problem,
- bez kary, która ich przestraszy/zastraszy nie zmienią zachowania
- Dla nich zachowanie, które prezentują nie stanowi problemu
- Nasze działanie w znacznym stopniu zależy od interpretacji – przykład z hałasowaniem, zasypianiem na lekcji

A jeśli jednak założymy inaczej, to jakie rozwiązania możemy zastosować?

- Zakładające dobrą wolę ucznia, ale od razu
- Na niskim poziomie (emocji, wrogości, formalizmu)
- Jeśli się da to „między nami”
- Ale oparte o wiedzę o uczniu, sytuacji (łatwo się pomylić- przykład Roberta)
- I wreszcie cierpliwość... - czy zawsze będziemy skuteczni (czasami nie wiemy, że byliśmy)

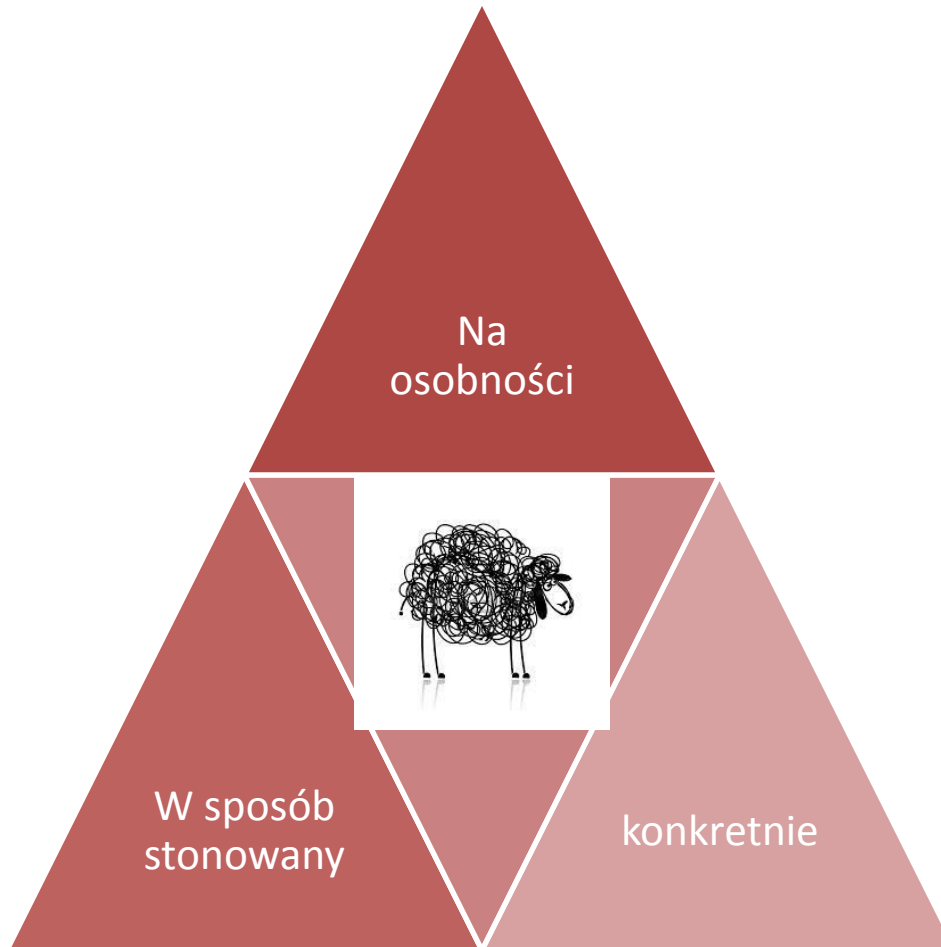
- Wzmocnienia pozytywne – zawsze lepsze i wskazane – może i tak, ale... wszystko tkwi w szczegółach

Wzmocnienia pozytywne – unikajmy uproszczeń

Przykład 3 – chwalenie czarnej owcy



Lepiej tak, bo kiedy spróbujemy odwrotnie...



Czasami też w codziennych sprawach – mniej znaczy więcej

- Małe chwalenie działa – w ogóle czasami dużo znaczy mało
- np. „przezroczyste” dziecko w klasie
- Szczególnie jak jest o czasie – przykłady z wczesnej interwencji bullyingu

Nie wiążmy sobie rąk w mało ważnych sprawach

- Procedury do „telefonu na ławce”
- Wszyscy tak samo, bo musimy być konsekwentni
- Ale są sprawy, w których warto być jednoznacznym i zdecydowanym – ale wtedy wychodzi różnie

Nie ma wpływu bez relacji

- Rozmowa bez słów
- Uprzedzenie zachowania – ostatni przykład z warsztatów
- Mini przykład – wychowanka w świetlicy – herszt grupy

Czego bronimy?

- Jak wyglądają nasze lekcje?
- Jakie jest naprawdę nasze podejście do zawodu?
- Co jest dla nas najważniejsze? – ideały i wartości to nie pieśń przeszłości, o ile materializują się w codzienności
- Czy rozróżniamy ważne problemy od nieważnych? (perłowe paznokcie a bullying)
- A co z błędami w wychowaniu? Co z tym robimy?

K. Starczewska – Wywiad w Tygodniku Powszechnym (2.03.2015)

- **Co to jest zdrowy rozsądek?**
- Może adekwatne reagowanie na bodźce świata? Zdrowy rozsądek nakazuje proste odruchy. Jeśli dziecko chodzi po kładce nad głęboką wodą, to trzeba je z niej zdjąć. Albo trzeba pamiętać, żeby założyć dziecku ciepłe spodnie, gdy jest mróz. To żadna mądrość. Tylko zimny zdrowy rozsądek. Chodzi o reagowanie na doraźne rzeczy. Człowiek mądry nie może być pozbawiony zdrowego rozsądku.

K. Starczewska – Wywiad w Tygodniku Powszechnym (2.03.2015)

Cała doktryna wychowawcza w dzisiejszej Polsce polega na tym, żeby patrzeć nie na to, jak szkoła wychowuje, tylko na to, ile uczniowie uzyskują punktów na maturze. Stąd odrzuca się dzieci, które wymagają większego wysiłku ze strony nauczyciela, tak zwane dzieci trudne.

www.jacepyzalski.pl

